

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwa P. J., M. W., M. K. skierowane przeciwko Ministerstwu Skarbu Państwa o odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenia umów o pracę oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód P. J. był pracownikiem pozwanego Ministerstwa Skarbu Państwa od dnia 19 września 2006 roku, zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, od dnia 1 października 2011 roku na stanowisku starszego specjalisty w Delegaturze Ministra Skarbu Państwa w Ł. w zespole ds. uprawnień majątkowych. Powód M. K. był pracownikiem pozwanego Ministerstwa Skarbu Państwa od dnia 14 lipca 2008 roku, zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku starszego inspektora w Delegaturze Ministra Skarbu Państwa w Ł.. Do jego zadań należało m.in. podejmowanie działań związanych ze skutecznym wykonywaniem praw i obowiązków strony, wynikających z umów prywatyzacyjnych, podejmowanie działań związanych z realizacją sankcji przysługujących w przypadku niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązań pozacenowych z umów prywatyzacyjnych, przygotowywanie projektów oświadczeń woli związanych z decyzją w przedmiocie zwolnienia z hipoteki, wykreślenia zastawów ustanowionych dla zabezpieczenia wierzytelności Skarbu Państwa lub zwolnienia z innych zabezpieczeń wynikających z prywatyzacji bezpośredniej, zgłaszanie w postępowaniach upadłościowych i likwidacyjnych przysługujących Skarbowi Państwa należności, wynikających z umów prywatyzacyjnych oraz zabezpieczenie interesów Skarbu Państwa w takich postępowaniach, analiza ekonomiczna złożonych przez Wojewodę wniosków dotyczących prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, przeprowadzanie okresowych inwentaryzacji w zakresie akcji i udziałów w spółkach w upadłości i likwidacji, prowadzenie spraw związanych z zawieraniem i rozliczaniem wykonywania umów zawieranych w ramach gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, podejmowanie czynności i przygotowywanie projektów oświadczeń woli odnośnie zabezpieczeń ustanowionych tymi umowami na rzecz Skarbu Państwa, prowadzenie ewidencji podmiotów, gromadzenie i uzyskiwanie danych o przedsiębiorstwach państwowych celem monitorowania przebiegu przekształceń własnościowych.

Powódka M. W. była pracownikiem strony pozwanej od dnia 15 stycznia 2010 roku, zatrudnionym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku radcy prawnego w Delegaturze Ministra Skarbu Państwa w Ł.. Zgodnie z zakresem obowiązków powódki do jej zadań należało wykonywanie zleconych przez Dyrektora Delegatury czynności z zakresu obsługi prawnej Delegatury, w szczególności: sporządzanie opinii prawnych, opiniowanie dokumentów i innych oświadczeń woli, udzielanie porad prawnych, reprezentowanie Ministra Skarbu Państwa w postępowaniach sądowych i egzekucyjnych, sprawowanie pod względem formalnoprawnym nadzoru nad czynnościami podejmowanymi przez pozostałych pracowników Delegatury, prowadzenie spraw związanych z procesem dokonywania wydatków ze środków publicznych, w tym, przygotowywanie w zakresie swoich obowiązków, dokumentacji związanej z zamówieniami publicznymi, uczestniczenie w pracach komisji przetargowych oraz zespołów do spraw odbioru, prowadzenie spraw dotyczących skarg i wniosków skierowanych do Delegatury, reprezentowanie Ministra Skarbu Państwa na podstawie pełnomocnictw na walnych zgromadzeniach spółek z udziałem Skarbu Państwa.

Powodowie mają status pracowników służby cywilnej, nie podlegają szczególnej ochronie stosunku pracy. Na etapie prac legislacyjnych i uzgodnień międzyresortowych nad projektem ustawy o likwidacji delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa ze względu na ograniczenia budżetowe oraz nowy podział zadań wiadomym było, że niemożliwym będzie utrzymanie zatrudnienia na dotychczasowym poziomie. W związku z przejęciem zadań przez urzędy wojewódzkie planowano dla nich maksymalnie 25 nowych etatów w skali kraju – po uzgodnieniach z Ministrem Administracji i Cyfryzacji. Z kolei z uwagi na przejęcie zadań delegatur terenowych ministra właściwego do

spraw Skarbu Państwa w centrali Ministerstwa Skarbu Państwa planowano ewentualnie stworzenie maksymalnie 25 nowych etatów w zależności od zapotrzebowania. Pozwany objął ochroną stosunku pracy łącznie 24 osoby zatrudnione dotychczas w delegaturach terenowych: 16 osób z uwagi na osiągnięcie przez nie wieku przedemerytalnego, jedną osobę z uwagi na uprawnienia do urlopu wychowawczego i 7 osób z uwagi na posiadanie przez nich statusu urzędnika służby cywilnej.

Pismami z dnia 17 maja 2012 roku Dyrektor Generalny Ministerstwa Skarbu Państwa rozwiązał z P. J. oraz z M. K. stosunek pracy zawarty na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 sierpnia 2012 roku. Jako przyczynę wypowiedzenia pozwany wskazał „likwidację delegatur terenowych Ministra Skarbu Państwa, będącą następstwem wejścia w życie ustawy z dnia 16 marca 2012 roku o likwidacji delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa (Dz. U. z 2012 roku poz. 459), skutkującą zmniejszeniem zatrudnienia w Ministerstwie Skarbu Państwa”. Rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 marca 2003 roku o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90, poz. 844 z zm.), zgodnie z Regulaminem zwolnień grupowych, stanowiącym załącznik do Zarządzenia Nr (...) Dyrektora Generalnego (...) z dnia 26 kwietnia 2012 roku. Pismem z dnia 21 maja 2012 roku pozwana wypowiedziała umowę o pracę powódce, wskazując tożsame przyczyny. Z dniem 30 kwietnia 2012 roku doszło do likwidacji delegatur Ministra Skarbu Państwa w Polsce, w tym delegatury w Ł.. W dniu 30 kwietnia 2012 roku doszło do protokolarnego przekazania Wojewodzie przez Delegaturę Ministra Skarbu Państwa w Ł. dokumentacji dotyczącej prowadzonych spraw. W związku z przekazaniem części zadań dotychczas prowadzonych przez Delegaturę w Ł. do (...) Urzędu Wojewódzkiego zostali przeniesieni: dotychczasowy dyrektor Delegatury - M. N. i I. U. – wieloletni mianowani urzędnicy służby cywilnej. Część zadań likwidowanej Delegatury została przejęta przez inne komórki organizacyjne pozwanego Ministerstwa.

Wynagrodzenie miesięczne, obliczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło: powoda M. K. – 2.321,69 zł, a powódki M. W. - 1.926,81 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwa, jako bezzasadne, podlegały oddaleniu w całości.

Dokonując rozważań Sąd meriti, powołując się na treść art. 45 § 1 k.p., wskazał, że nie budzi już wątpliwości orzeczniczych stwierdzenie, że wypowiedzenie umowy o pracę powinno być uzasadnione, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę powinna być prawdziwa i konkretna, zaś okoliczności uzasadniające wypowiedzenie umowy o pracę powinny istnieć najpóźniej w dacie złożenia pracownikowi oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy o pracę.

Ocenie zasadności wypowiedzenia umowy o pracę podlegała przyczyna podana powodom w oświadczeniach o wypowiedzeniu im umów o pracę – określona jako likwidacja delegatur terenowych Ministra Skarbu Państwa, będąca następstwem wejścia w życie ustawy z dnia 16 marca 2012 roku o likwidacji delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa (Dz.U. z 2012 r., poz.459), skutkująca zmniejszeniem zatrudnienia w Ministerstwie Skarbu Państwa. W sprawie niesporny pozostaje fakt likwidacji z dniem 30 kwietnia 2012 roku delegatur Ministerstwa, w tym delegatury, w której powodowie świadczyli pracę, przez co istotnie doszło do zmniejszenia zatrudnienia w całym pozwanym Ministerstwie. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał także, że część zadań delegatur została przejęta przez inne komórki organizacyjne pozwanego. Niesporny jest także ustalony w toku niniejszego postępowania fakt przejścia na Wojewodów (a w zakresie zatrudnienia na podporządkowane im urzędy wojewódzkie) części zadań należących dotychczas do delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa. W ocenie Sądu meriti doszło zatem do przejścia m.in. przez (...) Urząd Wojewódzki w Ł. części zakładu pracy zatrudniającego powodów. Przejście zakładu pracy lub jego części na nowego pracodawcę należy wiązać nie tylko bowiem z materialnymi elementami środowiska pracy, lecz także z zadaniami, których wykonywanie stanowi treść stosunku pracy. Powodowie, wbrew ich twierdzeniom, nie zostali jednak przejęci przez nowego pracodawcę. Nie otrzymali oni bowiem oferty przejścia do (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. w celu wykonywania tej części zadań, które ustawowo zostały scedowane na Wojewodę. Ich umowy o pracę uległy rozwiązaniu z upływem okresów wypowiedzeń wskazanych przez pozwane Ministerstwo i nigdy nie stali się oni pracownikami Urzędu Wojewódzkiego

w Ł.. Wojewoda nie przejął bowiem całości, a tylko część zadań dotychczas wykonywanych przez delegaturę, w której powodowie wykonywali pracę. Omawianą część zadań przejętych przez Wojewodę (...) powierzono zaś istotnie dwóm innym dotychczasowym pracownikom (...) delegatury – M. N. i I. U.. Odwołując się od wypowiedzeń powodowie podnosili fakt pominięcia ich przy doborze do dalszego zatrudnienia u nowego pracodawcy – w (...) Urzędzie Wojewódzkim. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niniejszej prowadzi do wniosku, że dobór do dalszego zatrudnienia u nowego pracodawcy dwóch wskazanych wyżej osób był właściwy, sprawiedliwy i nie naruszał w żaden sposób zasad współżycia społecznego. W dalszym zatrudnieniu pozostały bowiem wieloletni pracownicy pozwanej - osoby o statusie urzędników służby cywilnej. Bez znaczenia dla tego wytypowania pozostaje fakt, że osoby te wykonują obecnie czynności, które wcześniej należały do powodów. Pozwany dobierając do zwolnienia osoby ze względu na likwidację Delegatury i idącą za tym konieczność redukcji zatrudnienia kierował się koniecznością pozostawienia w zatrudnieniu bądź zapewnienia zatrudnienia u nowego pracodawcy pracownikom szczególnie chronionym. Kryterium to nie narusza żadnych praw powodów, jest obiektywne i usprawiedliwione.

Z tych wszystkich względów Sąd oddalił powództwa.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli powodowie M. W. i M. K., zaskarżając je w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. przez przyjęcie, że skoro na pracodawcę przeszła część zakładu pracy, nie nastąpiło przejście z mocy prawa pracowników którzy wykonywali zadania które przeszły na nowego pracodawcę;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 6 k.c. - poprzez przyjęcie iż zostały udowodnione przez pozwanego okoliczności uzasadniające niedyskryminowanie pracowników, którzy zostali zatrudnieni u nowego pracodawcy (...) Urząd Wojewódzki,

b) art. 233 k.p.c. - przez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz logicznym rozumowaniem, nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego i dokonanie błędnej subsumcji zebranego w sprawie materiału dowodowego pod normę prawną - art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p.

Wobec powyższego powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki M. W. kwotę 2.050 zł zaś powoda M. K. kwoty 12.240 zł. oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego za obydwie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelacje powodów pełnomocnik pozwanego wniósł o ich oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również w znacznej mierze wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Przede wszystkim brak jest uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego. Odmienna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przedstawiona przez powodów, a w zasadzie odmienne wnioski wyprowadzone na podstawie tych samych okoliczności pozostają jedynie w sferze dyskusji i nie są wystarczające do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a jego ocena jest dowolna.

Zauważyć należy, że formułując zarzuty apelacji skarżący skupili się na dwóch okolicznościach tj., przejścia części zakładu pracy na nowego pracodawcę i automatycznego przejścia pracowników na nowego pracodawcę oraz nie udowodnienia przez stronę pozwaną na czym polegały obiektywne kryteria doboru pracowników do przeniesienia do pracy w (...) Urzędzie Wojewódzkim.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że Sąd Rejonowy, pomimo prawidłowych wniosków końcowych niesłusznie uznał, że doszło do przejścia części zakładu pracy na nowego pracodawcę tj. (...) Urząd Wojewódzki. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że art. 23<sup>1</sup> k.p. nie miał zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ wskazany podmiot przejął tylko zadania i to jedynie w ograniczonym zakresie. Natomiast aby można było mówić o przejściu chociażby części zakładu musi dojść do przekazania określonych składowych przedsiębiorstwa. Natomiast w niniejszej sprawie przejście nie miało aż tak szerokiego zakresu, ograniczyło się do przejścia niektórych zadań oraz tylko dwóch pracowników. Stanowisko Sądu II instancji ma umocowanie w najnowszym, ale już ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz: wyrok z dnia 23 maja 2012 roku, I PK 200/11 - opubl. OSNP 2013/5-6/52, LEX nr 1221013; wyrok z dnia 14 maja 2012 roku, II PK 228/11 - opubl. OSNP 2013/9-10/108 czy też w uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 28 marca 2013 roku, III PZP 1/13 - opubl. OSNP 2014/4/51, LEX nr 1294241, OSP 2014/7-8/67, Biul.SN 2013/3/21).

Zauważyć należy, że samo przejście zadań na inny podmiot nie jest wystarczające do zastosowania mechanizmu transferu pracowników opisanego w art. 23<sup>1</sup> k.p. Przy ogólnym ujęciu terminu "zadania" istnieje ryzyko uproszczeń w procesie rozstrzygania konkretnych spraw - wystarczyłoby bowiem, aby na inny podmiot przeszły jakiegokolwiek zadania, aby można było mówić o przejściu zakładu pracy na nowego pracodawcę. Ogólnie ujęte same zadania pozostają nieokreślone - choćby co do liczby pracowników, którzy mieliby je nadal wykonywać u nowego pracodawcy.

Dlatego przejście samych zadań na inny podmiot nie musi się wiązać z koniecznością przejścia załogi (choćby tylko części załogi) do tego innego podmiotu w celu wykonywania tych zadań u nowego pracodawcy.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że przepis art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. korzystniej, niż przepisy prawa wspólnotowego, chroni uprawnienia pracownicze pracowników zatrudnionych w sektorze publicznym. Jednakże i w tym wypadku przydatne są kryteria wypracowane przez ETS, od których zależy uznanie, że doszło do przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę, a w szczególności wynikająca z nich definicja "jednostki ekonomicznej" i zasady, według których oceniać należy zachowanie jej tożsamości po dokonanych transferze. Zasadniczo więc jednostka organizacyjna stanowiąca zakład pracy to zorganizowana albo grupa osób (wykwalifikowanych pracowników), albo aktywów (składników materialnych). W zależności od jej typu dominującą rolę dla potwierdzenia transferu odgrywa czynnik materialny bądź ludzki. W tym pierwszym przypadku decydujące znaczenie w zachowaniu tożsamości po transferze należy przypisać składnikom materialnym - bez których nie jest możliwe prowadzenie tego samego typu działalności. Jeśli natomiast tożsamość jednostki konstytuuje czynnik ludzki, rozumiany jako "zorganizowana grupa pracowników, która jest ściśle i na stałe wyznaczona do wykonywania wspólnych zadań, przy braku innych dziedzin produkcji", to za przejście zakładu pracy może być uważane przejście większej części pracowników wraz z ich kwalifikacjami zawodowymi, specjalnie przez poprzednika wyznaczonymi do wykonywania określonego zadania. Z przywołanych poglądów wynika, że zadania i kompetencje same w sobie nie stanowią jednostki ekonomicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 lit. b dyrektywy Rady 2001/23/WE i dopiero zorganizowanie struktury opartej na czynniku ludzkim powołanym w celu ich realizacji odpowiada tej definicji. O ile więc w przypadku zakładów pracy realizujących cele społeczne, polityczne czy publiczne niezwykle istotną rolę przy ocenie, czy doszło do transferu, odgrywają przekazywane zadania i kompetencje (zob. uchwałę z dnia 16 czerwca 1993 r., I PZP 10/93, (...) 1994 nr 6, s. 73; wyrok z dnia 18 lutego 1994 r., I PRN 2/94, OSNAPiUS 1994 nr 1, poz. 6; wyrok z dnia 16 marca 1994 r., I PRN 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 3, poz. 42; wyrok z dnia 10 maja 1994 r., I PRN 19/94, OSNAPiUS 1994 nr 4, poz. 64; wyrok z dnia 26 stycznia 2000 r., I PKN 489/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 381 oraz wyrok z dnia 10 października 2003 r. I PK 456/02, OSNP 2004 nr 19, poz. 335), o tyle nie stanowią one same w sobie o zachowaniu tożsamości przejmowanej jednostki w rozumieniu w art. 1 ust. 1 lit. b dyrektywy Rady 2001/23/WE. Funkcjonowanie pracodawcy w tzw. strefie publicznej powoduje, że realizuje on misję publiczną, która uwypukla czynnik zadaniowy, ale realizowany przez zorganizowaną grupę pracowników (placówkę zatrudnienia), a więc o zachowaniu tożsamości po transferze decyduje czynnik ludzki. To zaś oznacza, że przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę nie może polegać wyłącznie na przekazaniu zadań i kompetencji, jeśli nie wiąże się to z koniecznością utworzenia dla ich wykonywania wyspecjalizowanej struktury organizacyjnej składającej się z pracowników dotychczas wykonujących te zadania i kompetencje u uprzednio istniejącego podmiotu publicznego. Nie można zatem przyjąć przejścia zakładu pracy na podstawie art. 23<sup>1</sup> k.p., jeśli podmiot publiczny przejęte na podstawie aktu prawnego zadania i kompetencje będzie realizował wyłącznie przez własne wyspecjalizowane zasoby kadrowe, modyfikując (poszerzając) zakres obowiązków poszczególnych urzędników, a więc gdy celem przeprowadzanej reorganizacji jest w istocie ograniczenie zatrudnienia w danej sferze publicznej.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy – co zaznaczono już na początku – że w ramach likwidacji delegatury terenowej Ministra Skarbu Państwa jedynie tylko część zadań została przekazana (...) Urzędowi Wojewódzkiemu i zaledwie dwóch pracowników. Oznacza to, że przekazanie zadań w tak niewielkim zakresie oraz zasobów ludzkich w liczbie dwóch osób nie może w żaden sposób świadczyć, że mieliśmy do czynienia z uregulowaną w art. 23<sup>1</sup> k.p. instytucją przejścia części zakładu pracy. Skala tych zmian w żadnym wypadku nie wypełnia dyspozycji powyższej normy. A co za tym idzie nie mogły odnieść rezultatu instancyjnego zarzuty skarżących ściśle związane z przejściem części zakładu pracy na nowego pracodawcę tj. automatycznego przejścia pracowników zatrudnionych u dotychczasowego pracodawcy na nowego jak również nie może obronić się teza o obowiązku dokonania wypowiedzeń zmieniających co do zakresu miejsca świadczenia pracy. W tej sytuacji nie było możliwym podzielenie twierdzeń skarżącego odnośnie naruszenia prawa procesowego poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz logicznym rozumowaniem jak

i prawa materialnego tj. art. 23<sup>1</sup> k.p. poprzez błędne przyjęcie, że nie doszło do przejścia pracowników które następuje z mocy prawa w chwili przejścia zakładu pracy.

Co zaś się tyczy drugiego zarzutu niewywiązania się przez stronę pozwaną z dyspozycji treści art. 6 k.c. w kwestii udowodnienia zastosowania obiektywnych kryteria przyjętych przez pozwanego podczas procedury przenoszenia pracowników do (...) Urzędu Wojewódzkiego jest on zdecydowanie chybiony. Wręcz przeciwnie, strona pozwana przedstawiła dość bogatą dokumentację związaną z procesem likwidacji delegatur terenowych Ministra Skarbu Państwa tj. wytycznych co do ilości osób zatrudnionych w danych jednostkach regionalnych oraz określiła kryteria decydując o wyborze osób co do dalszej współpracy.

Jak słusznie zwrócił uwagę Sad Rejonowy na etapie prac legislacyjnych i uzgodnień międzyresortowych nad projektem ustawy o likwidacji delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa ze względu na ograniczenia budżetowe oraz nowy podział zadań wiadomym było, że niemożliwym będzie utrzymanie zatrudnienia na dotychczasowym poziomie. W związku z przejściem zadań przez urzędy wojewódzkie planowano dla nich maksymalnie 25 nowych etatów w skali kraju – po uzgodnieniach z Ministrem Administracji i Cyfryzacji. Z kolei z uwagi na przejście zadań delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa w centrali Ministerstwa Skarbu Państwa planowano ewentualnie stworzenie maksymalnie 25 nowych etatów w zależności od zapotrzebowania. Pozwany objął ochroną stosunku pracy łącznie 24 osoby zatrudnione dotychczas w delegaturach terenowych: 16 osób z uwagi na osiągnięcie przez nie wieku przedemerytalnego, jedną osobę z uwagi na uprawnienia do urlopu wychowawczego i 7 osób z uwagi na posiadanie przez nich statusu urzędnika służby cywilnej.

Ponadto z pisma zatytułowanego „wstępna propozycja przeniesienia środków na sfinansowanie etatów w urzędach wojewódzkich” (k. 108) wynika, że (...) Urząd Wojewódzki otrzymał jedynie 2 stanowiska pracy. Czyli z obsady pracowniczej likwidowanej jednostki zatrudnienie mogło znaleźć jedynie dwóch pracowników. W związku z tym zostały ustalone kryteria, które miały być brane przy typowaniu osób do dalszego zatrudnienia. I tak w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 16 marca 2012 roku o likwidacji delegatur terenowych ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa w pkt 4 uzasadnienia ustawodawca wskazuje, że „w przypadku dokonywania przeniesień 25 członków korpusu służby cywilnej do pracy w urzędach wojewódzkich, w pierwszej kolejności co do zasady przeniesieni zostaną urzędnicy służby cywilnej oraz osoby podlegające szczególnej ochronie stosunku pracy, o ile zakresy u obowiązków będą zbieżne z zadaniami przekazywanymi do urzędów wojewódzkich.” (k.48). Natomiast z zeznań świadka jak i powodów wynika, że dwie wytypowane osoby do wykonywania zadań w (...) Urzędzie Wojewódzkim był z najdłuższymi stażami pracy w służbie, a ponadto byli mianowanymi urzędnikami służby cywilnej. Natomiast powodowie nie mieli podobnego stażu pracy i nie byli mianowanymi pracownikami służby. Ponadto wskazane osoby, wbrew twierdzeniom skarżących, zajmowały się także zadaniami przekazanymi do (...) Urzędu Wojewódzkiego. W związku z tym wybór tych osób nie był podyktowany żadnymi nieobiektywnymi kryteriami, które czyniłby go niesprawiedliwym.

Z powyższego wynika, że kryteria przeniesienia pracowników do urzędów wojewódzkich zostały określone w sposób jasny i zrozumiały. Zatem przeniesienie wskazanych pracowników było jak najbardziej usprawiedliwione, ponieważ wytypowani pracownicy spełniali kryteria wskazane przez ustawodawcę. W tej sytuacji również i powyższy zarzut naruszenia prawa procesowego jak i materialnego nie mógł się ostać.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie. Trafnie wywiódł na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, iż wypowiedzenie powodom umów o pracę było uzasadnione i podyktowane potrzebami pracodawcy. Sąd drugiej instancji zważył więc, iż zaskarżone rozstrzygnięcie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego było oczywiście uzasadnione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i § 11 ust.1 pkt 1 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).